

Mario P o l l o, *Le sfide educative dei giovani d'oggi. (Wyzwania wychowawcze wobec współczesnej młodzieży)*, Elle Di Ci, Roma 2000, s. 167

Autor we wstępie swojej książki zastrzega się, że nie jest to pozycja traktująca o sytuacji młodzieży. Uzasadnia to tym, że nie przytacza wyników badań socjologicznych, przeprowadzonych w środowiskach młodzieżowych. Autor przedstawia świat dzisiejszej młodzieży i konkretne sytuacje, w których młodzież żyje, rozwija się, studiuje, przeżywa swoje problemy. Aby zrozumieć postawy młodzieży, należy wniknąć w procesy społeczne i kulturalne, w których zanurzona jest cała egzystencja młodego człowieka.

Omawiana publikacja nie analizuje i nie opisuje wszystkich procesów, ale skupia się na tych, które w sposób szczególny wpływają na dojrzewanie młodego pokolenia. Stąd opisuje warunki życia współczesnego społeczeństwa, kwestie etyczne i zmiany, jakie wymaga konieczność chwili. Na powyższe procesy Autor stara się patrzeć przez pryzmat instytucji wychowawczych, zajmując się tożsamością młodego człowieka, jego językiem, stosunkiem do przyszłości, rozumieniem przez niego problemów i trudności, jak również kwestią wiary.

Książka podzielona jest na pięć części. Każda z nich zawiera dowolną liczbę rozdziałów. Część pierwsza próbuje odpowiedzieć na pytanie, co oznacza być młodym dziś. Wydarzenia młodzieżowe z 1968 roku, były bezpośrednią przyczyną wielu badań. Młodzieżą interesowali się politycy, ekonomiści i wszyscy, którzy zajmowali się kwestiami społecznymi. Lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte ubiegłego stulecia to okres, w którym nie poświęcano młodzieży zbyt wiele uwagi. Młody przestał być postrzegany jako awangarda zmian i protagonista życia społecznego. Młode pokolenie wtopiło się w obraz całego społeczeństwa.

Część druga przedstawia życie społeczne i jego złożoność, zwłaszcza w krajach Europy Zachodniej. Wskutek zaniku w życiu społecznym pokolenia młodzieży społeczeństwa krajów zauważyły nowe zjawisko, zmierzające do wydłużenia okresu późnej młodości, którą jednak wyraźnie oddziela się od młodości wczesnej. Rozumienie wieku młodzieńczego i jego wydłużanie automatycznie przesunęło moment wejścia młodego człowieka w życie dorosłe. W praktyce przejawia się to jako:

- przedłużenie czasu szkolnego;
- brak zainteresowania poszukiwaniem pracy aż do ukończenia studiów;
- zamieszkiwanie z rodzicami, pomimo pewnej niezależności finansowej;
- wchodzenie w związki małżeńskie w późnym wieku.

Opisana sytuacja panuje we Włoszech i niektórych krajach Europy Zachodniej.

Z punktu widzenia antropologicznego, w niektórych krajach europejskich, także w Stanach Zjednoczonych, inaczej rozumiany jest okres dzieciństwa. Dokonujące się transformacje we wspomnianych społeczeństwach sprawiają, że dzieci coraz szybciej wchodzą w życie dorosłe. Znaczną rolę odgrywają w tym procesie mass media. Proces socjalizacji nie jest związany bardziej z wiekiem, jak było to w czasach dawniejszych. Wskutek tego mamy do czynienia z niedojrzałym „dorosłym” i „dojrzałym” dzieckiem. Dorośli natomiast, mający około 30–40 lat, często zachowują się i ubierają jak dzieci i młodzież.

Spółeczności państw demokracji zachodniej charakteryzują się wysokim rozwojem ekonomicznym, szybką modernizacją, a także sekularyzacją. W praktyce przekłada się to na postawy maksymalnego pluralizmu i konsumizmu. Wyznając takie poglądy, każda koncepcja życia i świata, wszystkie zasady etyczne, nawet błędne, mają prawo istnienia i równości. Konsumizm natomiast rozumiany jest jako następujący aksjomat: „Wszystko to, co istnieje, może być skonsumowane”. Stąd obywatele tych społeczeństw konsumują w nadmiarze ubrania, pożywienie, samochody, podróże, urlop, kulturę, informację, uczucia, włącznie ze środowiskiem naturalnym, w którym mieszkają. Pozostał więc politeizm wartości, którego owocem jest młody człowiek.

Pluralizm kultur, wartości i władzy, ekonomia i zasady wolnego rynku stworzyły rzeczywistość, gdzie brak jakiegoś systemu wartości, któremu można by przypisać rolę wiodącą. Nowo powstałe koncepcje świata, życia człowieka, zasady etyczne, często błędne, mają prawo do istnienia i do uznawania siebie za równe z tymi, które historia wypracowała i uznała za wartościowe. Na pierwszy rzut oka młodzież dzisiejsza nie żyje wartościami. Według Autora, stwierdzenie to jest fałszywe. Młodzi ludzie uznają wiele zasad i norm, które cenione są również przez świat dorosłych. Większość młodzieży stawia na pierwszym miejscu rodzinę, miłość i przyjaźń. Następnie pracę i czas wolny. Wartości odnoszące się do życia społecznego, religii i polityki pojawiają się na ostatnim miejscu. Mniejszość wyklucza wpływ zasad etycznych i religijnych na życie i postawę.

Autor zajmuje się omawianej części kwestią czasu. Według niego, współczesne społeczeństwo, uchodzące za super nowoczesne, banalizuje zagadnienie czasu. Został on zredukowany do mechanicznego wydarzenia. Tymczasem życie jednostki, które przebiega w czasie, zostało pozbawione wymiaru przyszłości. Człowiek żyje tylko dzisiaj. Przyjemność chwili wzięta górą nad obowiązkiem zdążania do szczęścia. Mass media przybliżające nam świat i wydarzenia czynią z nas coraz częściej samotnymi. Styl życia współczesnego społeczeństwa spowodował, że człowiek młody dokonał fragmentaryzacji czasu, co nie pozwala mu ogarnąć całego swojego życia i określić jego sensu. W związku z tym młodzież ma problemy z całościowym planowaniem swojej egzystencji. Jeśli młody człowiek myśli o przyszłości, to jest to przyszłość bardzo ograniczona w czasie. Konsekwencją tego faktu jest niezrozumienie granicy życia, jaką jest śmierć człowieka, przyszłość świata i przyszłość ludzkości. W rezultacie młody człowiek czuje rozdźwięk między sobą, społeczeństwem, własnym światem wartości i drugą osobą. Prowadzi to do osobowości podzielonej, a nie scalonej i zintegrowanej.

Część drugą publikacji Autor poświęca kryzysowi słowa. W części trzeciej omawia trzy zagadnienia. Pierwszym z nich jest problem rodziny. Zauważa się tutaj kryzys relacji międzypokoleniowej, w zaburzeniach i w funkcjonowaniu rodziny, jak również brak jasnego określenia ról ojca i matki. Drugim zagadnieniem jest szkoła. Środowisko to ukazywane jest poprzez relacje młodzieży ze swoimi nauczycielami i rówieśnikami. Często są one źródłem niepowodzeń i problemów szkolnych. Tę część Autor kończy próbą wyjaśnienia, czym są problemy młodzieży. Ze strony środowiska dorosłych płynie niebezpieczeństwo „etykiety”, którą chętnie przylepia młodemu pokoleniu, nie zawsze słusznie.

Według Autora, źródłem problemów młodzieżowych może być rodzina, szkoła, rówieśnicy, środowisko, brak pracy, lęk przed przyszłością. Swoje trudności młodzież może przejawiać w dwójaki sposób — milcząco lub głośno.

Cześć czwarta omawianej pozycji porusza kwestię doświadczenia religijnego młodzieży. Większość młodzieży włoskiej określa się jako wierząca (77%). Znaczna jej część wiarę w Boga uważa za rzecz osobistą, a nie publiczną. *Sacrum* widzą także poza kościołem, w naturze, w muzyce, w przeżyciach estetycznych. Bóg jest postacią tajemniczą. Postać Chrystusa przez większość przyjmowana jest jako Syn Boży. Dla niektórych był tylko człowiekiem. Innych zaś postać Chrystusa prowadzi do *new age*. Nieobce światu młodzieży są doświadczenia ezoteryczne i spirytystyczne. Znaczna część młodzieży włoskiej akceptuje Kościół, odrzucając jednocześnie jego hierarchię.

Cześć piątą i ostatnią omawianej publikacji Autor poświęca wyzwaniom, jakie stoją przed wychowaniem i instytucjami zajmującymi się kształtowaniem młodego człowieka. Do nich zalicza przede wszystkim rodzinę, szkołę, Oratorium, ośrodki młodzieżowe. Według niego, miejsca te, płacąc czasami wysoką cenę, mogą się stać miejscami prawdziwej formacji i wychowania. warunkiem jest wzajemne poszanowanie, obopólne zaufanie i spotkanie osoby charakteryzującej się autentycznością.

Przedstawiona publikacja zasługuje na szczególną uwagę tych, dla których pedagogika i wychowanie stanowi źródło inspiracji. Autor bardzo odważnie nakreślił sytuację, w której wzrasta, żyje i dojrzewa młodzież włoska. Obok okoliczności pozytywnych nie omieszkął przedstawić także negatywnych. Dlatego pozycja ta powinna zainteresować tych, którym zależy na dobru młodzieży polskiej. Wydaje się, że transformacje ustrojowe w naszym kraju w ostatnich w latach kreują sytuację podobną do panującej w Europie Zachodniej. Stąd wskazaną rzeczą byłoby przetłumaczenie pozycji i wydanie jej w języku polskim, aby z jej treści mógł skorzystać jak najszerszy krąg osób, zainteresowanych właściwym wychowaniem polskiej młodzieży.

*Jan Niewęglowski SDB*